

INTENCJE MSZY ŚWIĘTEJ

Niedziela 2.03.2025 - Ósma Niedziela zwykła	
9:30	Intencja wolna
11:00	Intencja wolna
12:30	Intencja wolna
18:00	Agnieszka Piechocka przez wstawiennictwo św. Audoena i św. Anny z podziękowaniem za dar życia i wszystkie otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę z okazji urodzin
Poniedziałek 3.03.2025	
19:00	Intencja wolna
Wtorek 4.03.2025	
13:15	St. Anne's family intentions
19:00	Elżbieta Cina o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski z okazji urodzin
Środa 5.03.2025	
11:00	Intencja wolna
19:00	Intencja wolna
Czwartek 6.03.2025	
19:00	Intencja wolna
Piątek 7.03.2025	
19:00	+Dean Cowzer
Sobota 8.03.2025	
17:00	Intencja wolna
Niedziela 9.03.2025 - Pierwsza Niedziela Wielkiego Postu	
9:30	+Tomasz
11:00	Nadia i Aleksander o Boże błogosławieństwo z okazji dnia urodzin
12:30	Intencja wolna
18:00	+Krzysztof Stępień o dar nieba

DUSZPASTERSTWO PROWADZĄ KSIĘŻA CHRYSZTUSOWCY

ks. Stanisław Hajkowski SChr – rektor

ks. Vadzim Us SChr – asystent

14 High Street; Dublin 8

Telefon do biura: 087 239 3235

www.kosciol-dublin.pl

e-mail: biuro@kosciol-dublin.pl

Credo

Biuletyn duszpasterstwa polskiego w Dublinie
St. Audoen's RC Church, High Street, Dublin



Ósma Niedziela zwykła

2.03.2025

NIEDZIELNA EWANGELIA (Łk 6, 39-45)



Jezus opowiedział uczniom przypowieść: "Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego. Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta".

KOMENTARZ DO EWANGELII

Jezus przypomina nam dzisiaj, byśmy nie zapomnieli, że najpierw jesteśmy uczniami. Tak naprawdę powinniśmy pozostać nimi do końca życia, nawet, gdy przypadnie nam rola nauczyciela. Przez wszystkie dni mamy uczyć się żyć Ewangelią, wzrastać w mądrości, w poznawaniu Jezusa i Jego woli. Jeśli będziemy stawiać się tylko w roli nauczyciela, wpadniemy w pychę i zaniedbamy swój rozwój na poziomie ludzkim i duchowym. Ten, kto czuje się uczniem, nie będzie oceniał i krytykował innych, nie będzie się wywyższał i traktował bliźnich z góry. Znając swoją niedoskonałość, braki, „niepełność”, będzie umiał patrzeć na innych z wyrozumiałością i wyczuciem, będzie pokorny i otwarty na przestrogi oraz obietnice Pana.

Widzenie drzazgi w oku bliźnich i niedostrzeganie belki w swoim oku źle świadczy o naszym duchowym wyrobieniu. Zapominamy, że belki w naszych oczach psują nam widzenie. Może jeśli się ich uczciwie pozbędziemy, to okaże się, że w oku bliźnich nie ma nawet najmniejszej drzazgi. Pomyślmy dziś o tym, co wpływa na nasze postrzeganie innych ludzi. Zastanówmy się, czy przyczyną wady naszego duchowego wzroku nie są zazdrość, pycha, gniew lub agresja? Jakim jesteśmy dziś drzewem? Na co choruje nasze serce i co nie pozwala nam na wydawanie dobrych owoców? Co wydobywamy z siebie, gdy jesteśmy z innymi? Co odbija się w naszych słowach, gestach, czynach i myślach? One uzewnętrzniają wszystko, na co choruje nasze serce. Pomyślmy dziś o tym, w co obfituje nasze wnętrze. Przynajmniej się do tego przed sobą i przed Bogiem, bo prawda o tym może dać nam wyzwolenie i uzdrowienie.

Komentarz został przygotowany przez Bractwo Słowa Bożego

KALENDARZ LITURGICZNY

04 marca 2025 - Święto św. Kazimierza, królewicza
05 marca 2025 - Środa Popielcowa

Kolekta Niedzielną - 23.02.2025

I Kolekta	II Kolekta	Koperty jednorazowe	Koperty rejestrowane	Ogrzewanie
€ 720	€ 350	€ 105	€ 10	€ 20

04 MARCA - Święto św. Kazimierza, królewicza



Święty Kazimierz urodził się w Krakowie roku Pańskiego 1458, z ojca Kazimierza IV króla polskiego i Elżbiety Austriackiej. Od samego dzieciństwa odznaczał się wielką pobożnością. Prócz pacierza porannego i wieczornego wiele godzin każdego dnia spędzał na modlitwie. Często o północy wstawał i krzyżem leżąc na ziemi, modlił się. Nie rzadko widywano go w nocy, nawet zimową porą, klęczącego przed kościołem, by tu oddać pokłon Panu Jezusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie. O jak mile spoglądał nań Pan Jezus, z jaką radością patrzeli nań Aniołowie z Nieba, jaką zachętę do nabożeństwa odnosili ludzie, którzy go modlącego się widzieli! Kochając Pana Jezusa nadewszystko, dla Pana Jezusa kochał też bliźnich. Osobliwszą zaś miłość okazywał ubogim, których zawsze serdecznym słowem i często hojną jałmużną opatrywał. Chorych odwiedzał i najniższe posługi przy nich spełniał. Usługiwać Panu Jezusowi w osobie ubogich, poczytywał sobie za największy zaszczyt. Tak na modlitwie i uczynkach miłosiernych schodził mu dzień za dniem, a w każdym dniu stawał się bogatszym w zasługi na żywot wieczny.